



Fuzja Polpharmy i Gedeon Richter

Narodziny mastodonta

Wzrosty na rynku farmaceutyków wyprzedza tylko sprzedaż samochodów. W pierwszych trzech kwartałach 2007 r. Polacy kupili o 24,2 proc. więcej aut niż rok temu, lekarstw zaś o 8,6 proc. Sprzedaż samochodów zależy jednak od nieprzewidywalnych nastrojów społecznych, natomiast popyt na leki wynika ze starzenia się społeczeństwa, wzrostu liczby chorób cywilizacyjnych oraz postępu nauki, co sprawia, że produkcja farmaceutyków to dzisiaj najpewniejsza inwestycja. Jeśli do tego dodać tendencje związane z globalizacją, nie należy się dziwić, że także w Polsce doszło do fuzji, dzięki której powstanie największy gracz w Europie Środkowej i Wschodniej, z kapitalizacją (wartością) 5,3 mld dolarów.

Ta informacja zaskoczyła rynek. Węgierski koncern farmaceutyczny Gedeon Richter i Polpharma, największy polski producent leków z przychodami sięgającymi miliarda złotych, ogłosili plan połączenia.

Wilk syty i owca cała

Richter zamierza kupić Polpharmę do końca 2008 r. za 1,3 mld dolarów. Zapłatą za 99,65 proc. akcji firmy ze Stargardu Gdańskiego będzie ponad 6 mln nowych walorów wyemitowanych przez koncern z Węgier. W zamian za możliwość zakupu wspomnianych 99,65 proc. akcji obecny właściciel Polpharmy, kontrolowana przez Jerzego Staraka firma inwestycyj-

na Genefar BV, stanie się posiadaczem 25 proc. udziałów Gedeon Richter, a sam Starak – wiceprzewodniczącym rady dyrektorów koncernu. Polpharma od prywatyzacji w roku 2000 r. wykazała się znaczącym wzrostem. – Jest dziś liderem zarówno na rynku generycznym, jak i OTC w Polsce, więc nadszedł czas na rozważenie transformującej transakcji. Gedeon Richter jest firmą o silnej międzynarodowej pozycji, którą przez długi czas podziwiałem i szanowałem. Cieszy mnie perspektywa współpracy z Erikiem Bogschem i jego kolegami w roli wspierającego, długoterminowego akcjonariusza – mówi Jerzy Starak, przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharmy.

Wtórzuje mu Erik Bogsch, dyrektor zarządzający Gedeon Richter: – Obecne portfele produktów firmy Gedeon Richter i Polpharmy są wysoce komplementarne. Ta transakcja wzmocni naszą pozycję w regionie, szczególnie w Polsce, i stworzy lepsze możliwości wzrostu dla firmy Gedeon Richter. Ta ekscytująca transakcja doprowadzi do powstania lidera wśród firm farmaceutycznych na rynku Europy Środkowej i Wschodniej. Witamy Jerzego Staraka w radzie spółki Gedeon Richter i liczymy na jego wkład we wspólną pracę nad generowaniem wartości dla naszych akcjonariuszy.

Polsko-węgierski holding

To, co zrobiły obie firmy, jest zwiastunem nowych zjawisk – przejęć i fuzji na rynku europejskim. Podkreślam, europejskim, bo po wejściu do Unii Europejskiej jesteśmy elementem wielkiej struktury i trudno mówić o rynku polskim czy węgierskim. Globalizacja spowodowała też, że jako kraj stał się udziałowcem rynku światowego, a na nim konsolidacje są rzeczą normalną – mówi Andrzej Sadowski, wiceprezydent Centrum im. Adama Smitha.

Wspólnota będzie oparta na strukturze, którą można określić jako holdingową. Historyczna marka, jaką


 A portrait of Jerzy Starak, a middle-aged man with short grey hair, wearing red-rimmed glasses, a dark suit, and a striped tie. He is looking slightly to the right of the camera. The background is a blurred blue and white pattern.

fot. Piotr Kała/Fotorezepa

Jerzy Starak: – Gedeon Richter jest firmą o silnej międzynarodowej pozycji, którą przez długi czas podziwiałem i szanowałem

jest Polpharma, nie zniknie z rynku. Atutem fuzji jest to, że obie firmy wytwarzają leki generyczne, nie mają konkurencyjnych portfeli produktów, a węgierski potentat dysponuje silnie rozwiniętymi rynkami eksportowymi. Gedeon Richter planuje też wejście w przyszłym roku na warszawską giełdę. Podobno taki krok zyskał już nieformalną aprobatę rady dyrektorów.

Z bardzo oszczędnie dawkowanych informacji można wnioskować, że najważniejszym rynkiem dla połączonych podmiotów pozostanie Polska. Synergia obu firm pozwoli im na zagospodarowanie 7,2 proc. rodzimego rynku farmaceutycznego, (dzisiejszy lider, GlaxoSmithKline, kontroluje 7,7 proc. rynku). – *Powstanie takiego potentata może nieść pewne zagrożenia dla mniejszych graczy rynku farmaceutycznego, których np. nie będzie stać na takie obniżanie cen produktów, na jakie pozwoli sobie połączony, polsko-węgierski potentat* – komentuje Andrzej Sadowski.

Wachlarz produktów

Od przedstawicieli obu firm próbowaliśmy uzyskać informacje m.in. na temat motywów podjęcia decyzji o fuzji, ewentualnych planów związanych z przejęciami kolejnych polskich podmiotów i ekspansji w tej części Europy. Niestety, z Polpharmy otrzymaliśmy informację, że odpowiedź będzie możliwa, kiedy umowa uzyska formalne zatwierdzenia i zostaną podjęte odpowiednie decyzje biznesowe. Odpowiedziała natomiast Zsuzsanna Beke, dyrektor działu public relations w centrali firmy Gedeon Richter Plc. w Budapeszcie. – *Kluczowymi rynkami dla nowo ustanowionej firmy będą*

Dwa bratanki

Gedeon Richter

notowany na giełdzie w Budapeszcie jest jedną z głównych firm farmaceutycznych na Węgrzech i jedną z największych w Europie Środkowej i Wschodniej. Przy kapitalizacji rynkowej ok. 4 mld dolarów Gedeon Richter osiągnął w 2006 r. miliard dolarów przychodów ze sprzedaży.

Polpharma

założona w 1935 r. i sprywatyzowana w lipcu 2000 roku jest największym producentem wyrobów farmaceutycznych i aktywnych substancji (API) w Polsce. Sprzedaje leki w 50 krajach. Spółka jest również jednym ze znaczących graczy na polskim rynku leków bez recepty. Polpharma miała 1,05 mln zł przychodów i 298 mln zł zysku EBITDA w 2006 r.



Erik Bogusch: – Ta transakcja wzmocni naszą pozycję w regionie, szczególnie w Polsce, i stworzy lepsze możliwości wzrostu dla firmy Gedeon Richter

Polska, Rosja oraz Węgry. Nie jest to pierwsza inwestycja firmy Gedeon Richter w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej. Poprzednie to inwestycje w Rumunii i w Polsce (GPZF Polfa sp. z o.o.). Obecnie Gedeon Richter Plc. nie przewiduje dalszych przejęć w Polsce. Firma zamierza skupić się na procesie integracji. Nowo utworzona firma znajdzie się na drugim miejscu w rankingu największych firm farmaceutycznych na polskim rynku, tuż za GlaxoSmithKline. W wyniku transakcji przewidywane są możliwe synergije. W wachlarzach produktowych obu firm znajduje się jedynie kilka produktów konkurencyjnych. ■